

Henryk Maciej Woźniak

Lubuska tożsamość

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny 2/6, 189-190

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NADWARCIAŃSKI ROCZNIK
HISTORYCZNO-ARCHIWALNY
NR 6/2

Henryk Maciej Woźniak
Gorzów

Lubuska tożsamość*

Województwo lubuskie stało się faktem administracyjno prawnym, a już wkrótce stanie się rzeczywistością.

Rzeczywistością tworzącą zupełnie nową, choć niełatwą jakość. Po wielu wiekach dziejowej zawieruchy na pograniczu polsko-niemieckim w pomrokach dziejów rozplynęła się kraina historyczna, która we wczesnym średniowieczu odegrała swą istotną rolę — Ziemia Lubuska. Jednakże tęsknota, choćby do legendy tej ziemi Piastów, była w naszym narodzie wciąż żywa; tak w projektach politycznych, militarnych, dyplomatycznych mężów stanu jak również marzeniach zwykłych ludzi. Tak było w ciągu wieków. Tak też było w okresie najnowszej historii, którą pamiętamy czy wręcz współtworzymy.

Czymże innym bowiem jak nie próbą ożywienia historii była wszechobecność tych dwóch słów w nazwach własnych tworzonych przez gorzowskich Pionierów już w 1945 r., że wymienię: Izba Przemysłowo-Handlowa — Okręg Lubuski, Wystawa Gospodarcza Ziemi Lubuskiej, Pierwsze Dożynki Ziemi Lubuskiej itd. Ta świadomość tożsamości lubuskiej przejawiała się w różnych formach przez ostatnie półwiecze, z których najbardziej spektakularną jest nazwa najpopularniejszego dziennika.

Oczywiście z myślą o przeszłości wspólnej Polaków w jednoczącej się Europie, ale i z głęboką refleksją historyczną tworzyliśmy Euroregion „Pro Europa Viadrina”, który zaistniał przecież na obszarze historycznej Ziemi Lubuskiej.

Świadomość lubuskiej tożsamości towarzysząca stale zmaganiom

* Wystąpienie w dyskusji podczas konferencji na temat edycji źródeł do dziejów pogranicza śląsko-pomorsko-lubusko-brandenburskiego (Gorzów, 8-9 IX 1998).

o lubuskie województwo zapewne w istotny sposób przyczyniła się do sukcesu; tego atutu zabrakło np. na środkowym Pomorzu.

Myszę, że nie warto żałować wysiłków w budowaniu lubuskiej tożsamości, gdyż ona będzie bardzo ważnym spoiwem integrującym mieszkańców nowego województwa. Województwo Lubuskie jest zupełnie nowym podmiotem, lecz poprzez fakt, że na jego obszarze znajduje się znaczna część historycznej Ziemi Lubuskiej ma prawo czerpać z jej przeszłości.

Nic nie jest tak ważne dla regionalnej jak i lokalnej tożsamości, jak własne imponderabilia. Potrzebna jest nam lubuska symbolika. Wczoraj w gorzowskim archiwum w trakcie panelu niezwykle ważnej dla nas konferencji naukowej nt. „Edycja źródeł do dziejów pogranicza śląsko-wielkopolsko-pomorsko-lubuskiego” zadałem pytanie historykom, profesorom właśnie o naszą lubuską symbolikę, gdyż uważam, że należy ją tworzyć u zarania województwa lubuskiego, zanim zaistnieją samoistne działania, które zamiast łączyć ludzi będą ich dzielić. Proponuję zatem rozpocząć dyskusję o herbie woj. lubuskiego, przedstawiając własną propozycję.

Uważając, że mamy prawo, wręcz obowiązek czerpać z lubuskiej tradycji historycznej, proponuję na czwórdzielnej tarczy herbowej w polu 1 umieścić herb biskupstwa lubuskiego, jedynej (?) instytucjonalnej formy średniowiecznej Ziemi Lubuskiej, której symbol przetrwał do naszych czasów, w polu 2 godło RP, w polu 3 herb Gorzowa i w polu 4 herb Zielonej Góry. Taki herb mocno osadzałby nas w historycznej tradycji, gdyż biskupstwo lubuskie było dziełem księcia Bolesława Krzywoustego, potwierdził równorzędność stolic województwa oraz oddawał należną część godła państwa.

Rzecz wymaga dużego rozmysłu, życzliwości historyków, heraldyków, ale i inicjatywy polityków, bowiem już w krótkce przed decyzją także w tej sprawie stanie Sejmik Lubuski.

Henryk Maciej Woźniak
Lubuszanin 1997

Gorzów Wlkp. wrzesień 1998 r.